

Polscy klienci poszkodowani w aferze dieselgate coraz bliżej odszkodowania

data aktualizacji: 2017.01.23



Stowarzyszenie STOPVW.pl pozytywnie ocenia zainicjowanie postępowania przeciwko Volkswagenowi przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Aktywność w tej sprawie wykazują również parlamentarzyści większości ugrupowań politycznych. Tymczasem w Niemczech i Hiszpanii kolejne wyroki sądów są korzystne dla klientów. Tymczasem STOPVW zapowiada dalsze działania, które mają na celu ukaranie producenta samochodów zatruwających powietrze w naszym kraju. Już za kilka dni nastąpi złożenie kolejnych pozwów zbiorowych, tym razem przeciwko Skodzie i Audi.

Rozpoczęcie przez UOKiK postępowania przeciwko Volkswagenowi to bardzo ważny krok na drodze do uzyskania przez polskich klientów odszkodowań. Włączenie się do sprawy tej instytucji oznacza, że w ocenie ekspertów urzędu istnieją poważne podstawy do ukarania Volkswagena. Chciałbym podkreślić, że wcześniej urząd bardzo szczegółowo analizował sprawę. Dlatego decyzja prezesa UOKiK bardzo nas cieszy - mówi Jędrzej Chmielewski, prezes STOPVW.pl, stowarzyszenia, które jako pierwsze w Polsce złożyło pozew zbiorowy przeciwko niemieckiemu producentowi. Po polskich ulicach jeździ co najmniej 140 tysięcy wadliwych samochodów, wyprodukowanych w latach 2008-2015, które codziennie przyczyniają się do poważnego zatruwania powietrza i powstawania smogu. Te auta emitują do 40 razy więcej tlenków azotu, niż przewidują to normy. Nie spełniają ani normy Euro 5 ani tym bardziej Euro 6, a tak zwana naprawa, którą proponuje producent, tego nie zmienia. Nie można tego lekceważyć, bo tlenek azotu to gaz bardzo niebezpieczny dla naszego zdrowia - dodaje Jędrzej Chmielewski.

Nie tylko polskie urzędy zdają sobie sprawę z powagi sytuacji. Stanowisko Stowarzyszenia zdają się

potwierdzać najnowsze wyroki sądów z Niemiec i Hiszpanii. Jak choćby ten z Regensburga z 4 stycznia, nakazujący sprzedawcy dostarczenie nowego pojazdu pochodzącego z aktualnie produkowanej serii zgodnej z normą Euro Norm 6. Powód ma natomiast zwrócić swój dotknięty skutkami afery model Seata Alhambra bez konieczności płacenia jakichkolwiek opłat za czas użytkowania pojazdu. Inny korzystny dla klienta wyrok zapadł niedawno w Monachium. Co ciekawe, w czasie procesu Volkswagen przyznał na sali sądowej, że nowe oprogramowanie, które proponuje klientom, musi jeszcze... przetestować!

Stowarzyszenie STOPVW.pl już za kilka dni, jeszcze w styczniu, złoży do sądu kolejne pozwy zbiorowe. Tym razem będą one dotyczyć marek Audi oraz Skoda. To jednak nie koniec aktywności. Stowarzyszenie zainteresowało sprawą najwyższe władze w kraju: Czas, byśmy zdali sobie sprawę z tego, że fatalna jakość powietrza w Polsce, to także efekt emisji ogromnej ilości tlenków azotu z wadliwych Volkswagenów, Audi, Skód czy Seatów. Paradoksalnie, najgorsze pod tym względem są silniki nowe, z lat 2008-2015. Złożyliśmy odpowiednie informacje do premier Beaty Szydło.

Do tej pory do Stowarzyszenia zgłosiło się ponad 3 tysiące osób, posiadających w swoich samochodach silniki, które nie spełniają normy Euro 5 i posiadają oszukańcze oprogramowanie. Z dnia na dzień liczba ta stale rośnie. Stowarzyszenie spodziewa się zebrać do 10 tysięcy zgłoszeń

źródło: StopVW.PL

Źródło: